

CENY OGŁOSZEŃ
za wiersz milimetrowej wysokości, szerokości szpalty redakcyjnej 50 groszy, drobne za wyraz 15 groszy
Komunikaty instytucji prywatnych lub społecznych w kronice płatne.

— WARUNKI —
PRENUMERATY
Miesięcznie . 2.50
Kwartalnie . 7.50
z przesyłką pocztową lub odnośnikiem do domu w Białymstoku.

BIALOSTOCKI GŁOS CODZIENNY

Demokratyczne pismo informacyjne.

Senat walczy o swoje prawa

Wnioski o zrównanie uprawnień konstytucyjnych Sejmu i Senatu

Senat za cenzusem wieku wyborców
Z obrad Senackiej Komisji Konstytucyjnej

Senacka Komisja Konstytucyjna zakończyła w dniu 27 b. m. obrady nad projektem ustawy o zmianie Konstytucji.

M. in. zaproponowano następujące dalsze zmiany:

Przyjęto poprawkę do art. 3, zmierzającą do umożliwienia legalnego wydatkowania przez rząd w okresie, dopóki nowy budżet nie zostanie przyjęty przez nowy Sejm.

Art. 4 projektu (rozwiązanie Sejmu i Senatu) zmieniono w tym sensie, że prawa Sejmu i Senatu w sprawie rozwiązania Izby ustawodawczych — zrównano.

Również przyjęto do tego artykułu poprawkę, by wybory odbywały się w terminie z określonym przez ordynację wyborczą, najdalej w ciągu 90 dni.

W art. 6 (prawo dekretowania) przyjęto poprawkę, równającą prawa Sejmu i Senatu, na wypadek odrzucenia rozporządzeń, wydawanych z mocą ustawy.

Dalej — skreślono art. 8, zmieniający następujące postanowienie:

„Jeśli przesyłany Sejm będzie rozwiązany przed upływem roku po ukonstytuowaniu się nie

dokonawszy rewizji ustawy Konstytucyjnej, z prawa tego w tym zakresie może korzystać następny Sejm w ciągu pierwszego roku swego istnienia”.

Artykuły 7, 9 i 10 przyjęto bez zmian.

Pozatem przeszedł wniosek sen. Thuliego (Ch. D.) o wprowadzenie zmian w art. 21 konstytucji,

skreślających nietykalność poselską za działalność poza Sejmem

i ograniczających nietykalność do trwania sesji sejmowej. Następnie uchwalono poprawki sen. Koskowskiego (ZLN) zmierzające do nadania Senatowi tych samych konstytucyjnych uprawnień, które posiada Sejm. Przyjęto poprawkę sen. Kasznicy (ChN),

podwyższającą wiek dla czynnego prawa wyborczego do lat 25, a dla biernego do lat 30. Ponadto sen. Kasznica zgłosił wnioski mniejszości na plenum o skreślenie zasady proporcjonalności wyborów i powołanie do życia Trybunału konstytucyjnego.

Dziś Komisja przystąpi do obrad nad projektem ustawy o pełnomocnictwach.

Węgier -- Polak, dwa bratanki

Wycieczka węgierska w Warszawie

W dniu 27 b. m. bawiła w Warszawie wycieczka parlamentarzystów węgierskich, złożona z 20 posłów, należących do bloku „Jedności”, popierającego obecny rząd hr. Bethlena. Wycieczkę powitali na dworcu senatorowie Buzek, Lubiński i Woźnicki, przedstawiciele M. S. Z. i członkowie poselstwa węgierskiego z posłem Belitską na czele. Po śniadaniu w hotelu Bristol goście zwiedzili Stare Miasto i Zamek Królewski, poczem złożyli wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza. O godz. 2 w południe Marszałek Tramczyński wydał na cześć gości przyjęcie w salnach hotelu Europejskiego, poczem wycieczka zwiedziła gmach sejmowy.

Następnie goście udali się do Łazienek, gdzie zwiedzili letnią rezydencję Króla Stanisława Augusta. W godzinach wieczorowych poselstwo węgierskie podejmowało swych rodaków obiadem, w którym wziął również udział cały szereg przedstawicieli świata parlamentarno-politycznego.

O godz. 11 m. 30 w nocy wycieczka udała się w dalszą podróż do państw nadbałtyckich.

Nowinki z całej Polski

Poznań, Gdynia, Inowrocław, Lublin, Białystok

— W Poznaniu i gminach podmiejskich zarejestrowano 5.265 bezrobotnych.

— Wskutek zbytznego oddalenia się od hrzeżu na wybrzeżu w Gdyni utonęła studentka uniwersytetu warszawskiego. Nazwiska jej dotychczas ustalić nie zdołano.

— W Inowrocławiu władze skarbowe wpadły na ślad wielkiej afery prze mynicznej, polegającej na przemycaaniu tytoniu zagranicznego z Gdańska w kłatkach na drób. Aresztowano kilka osób.

— Władze wojskowe i policyjne w Lublinie zlikwidowały szajkę, która nielegalnie zwalniała poborowych w Białogardzie. Aresztowano 3 osoby. Dalsze aresztowania w toku.

— Przemysł białostocki uzyskał z przetargu zamówienie na 69 tysięcy metrów sukna dla wojska.

OSOBISTE

— P. Minister Przemysłu i Handlu Inż. Eugenjusz Kwiatkowski przyjął w dn. 27 b. m. delegację z Dąbrowy Górniczej w sprawie szkoły górniczo-hutniczej w tem mieście.

— Nuncjusz Stolicy Apostolskiej Msgr. Laurent Lauri wyjechał na urlop. Obowiązki charge d'Affaires objął Msgr. Charles Chiarlo.

Złoty i Dolar

Dnia 27-go lipca, Bank Polski płacił za dolara 8,98 zł. W obrotach międzybankowych — żądano 9,05 zł.

Czas

wnieść przedpłatę na „Głos Codzienny” za III kwartał lub m-c sierpień. Należy śpieszyć, aby uniknąć przerwy w wysyłce

Wyzyskiwanie przez rząd pełnomocnictw

Doniosłe posiedzenie Rady Ministrów

W dn. 27 b. m. na Zamku odbyło się w obecności p. Prezydenta Rzeczypospolitej posiedzenie Rady Ministrów, poświęcone sprawie przygotowania ustaw, które rząd zamierza ogłosić na podstawie pełnomocnictw, jakie otrzyma od ciała ustawodawczego. Na posiedzeniu tem Minister Skarbu przedłożył szereg projektów ustaw, dotyczących między innymi: zmiany statutu Banku Polskiego, nowelizacji ustawy bankowej, opracowania jednolitego ustawodawstwa akcyjnego, ustawy o ustaleniu odpowiedzialności osobistej i majątkowej osób, korzystających z kredytów i gwarancji państwowych,

reorganizacji banków państwowych, nowelizacji ustawy o rozbudowie miast w kierunku uruchomienia na cele budowy wolnych sum, pochodzących z podatku od lokalów, skodyfikowania ustawodawstwa asekuracyjnego, nowelizacji ustawy o mo-

nopolu spirytusowym, wydania prawa bilansowego, ustawy, nakładającej

na większe miasta przymus budowania rzeźni, piekarni mechanicznych i instalacji sanitarnych.

Minister Przemysłu i Handlu przedłożył sprawozdanie o sytuacji w swoim resorcie, zapowiadając ze swej strony szereg ustaw, między którymi znajduje się ustawa przemysłowa i górnicza, oraz

ustawa o izbach handlowych i przemysłowych.

Minister Rolnictwa zapowiedział również szereg ustaw w swoim resorcie.

Minister Spraw Wewnętrznych referował sprawę walki z drożyzną.

Nad wygłoszonemi referatami Rada Ministrów rozpoczęła dyskusję, której dalszy ciąg odbędzie się w przyszłym tygodniu.

Robotnicy przepędzają niepowołanych „krytyków”

Wiec N. P. R. w Toruniu

W Toruniu odbył się wiec N. P. R., na którym poseł Pawlak zreferował sprawę pełnomocnictw, udzielonych rządowi i poddał krytyce działalność obecnego rządu. Członek zarządu okręgowego p. Antczak omówił sprawę ostatniego strajku pra-

cowników użyteczności publ. stwierdzając, iż dzięki demagogii P. P. S. pracownicy znaleźli się obecnie w położeniu gorszym niż przed strajkiem. Gdy delegat z Inowrocławia usiłował krytykować stanowisko swych władz partyjnych odebrano mu głos.

Zaciętość obu stron w strajku górników angielskich

Za taktyką rządu głosowała olbrzymia większość Izby Gmin

LONDYN, 27.7. (PAT). Izba Gmin tuż przed północą odrzuciła 336 głosami przeciw 152 wotum nieufności rządowi, które zgłosił Lloyd George ze względu na stanowisko rządu wobec strajku górników.

LONDYN, 27.7. (AW). „Daily Chronicle” pisze, iż po wczorajszej dyskusji w Izbie Gmin nie ma już żadnych widoków rychłego

zakończenia strajku górniczego.

LONDYN, 27.7. (ATE). Na piątek — bieżącego tygodnia zwołana została konferencja delegatów robotników górniczych. Generalny sekretarz federacji robotników Cook oświadczył, iż zwołania tej konferencji nie należy sobie tłumaczyć, jako oznaki depresji i słabości wśród górników.

Węgiel polski na rynkach światła

52.056 ton oczekuje w portach

Ministerstwo Kolei podaje do wiadomości sprawozdanie z rozmiarów eksportu polskiego węgla Gdańsk, Gdynia, Tczew, Toruń, Solec i Kapuściska za dzień 26 bież. mies.

Według tego sprawozdania, w dn. 26 b. m. w Zagłębiach węglowych: Górnośląskiem, Kra-

kowskiem i Dąbrowskiem naładowano węgla na eksport przez Gdańsk i Gdynię—23.655 ton.

Przeładowano w wyżej wymienionych miejscowościach — 10 tys. 782 ton; na dz. 27 b. m. pozostało do wyeksportowania w drogę 52.056 ton.

Walka z drożyzną

Komunikat oficjalny donosi: wczoraj, że gdy w czasie od połowy maja do połowy lipca r. b. kurs dolara obniżył się o 9,8 proc., zaś wskaźnik cen hurtowych spadł w takim samym prawie stopniu, bo o 9,4 proc., to ceny detaliczne, wysrubowane w czasie zwyczajki dolara, wykazały znaczną odporność i nieustępliwość: obniżyły się zaledwie o 4,3 proc.

Dotykamy tutaj jednego z najistotniejszych problemów naszego życia ekonomicznego; dotykamy tego, co się popularnie nazywa drożyzną życia w Polsce. Budżet rodziny opiera się na cenach detalicznych. One stanowią o deficytach budżetu jednostkowego, one łamią jego równowagę, one wwołują walki cennikowe w świecie pracy i inne perturbacje ekonomiczno-społeczne. Można powiedzieć, że gdy ceny hurtowe są zagadnieniem ekonomii narodowej, to ceny detaliczne są kwestią egzystencji człowieka, zwłaszcza człowieka pracy i stałego zarobku.

I te właśnie ceny detaliczne są dziedziną nieopisaną poprostu anarchii w kraju. Wymierzono na przeciw nim ustawa o walce z lichwą od początku: była fikcją dla zilustrowania tej opinii wystarczy wskazać, że Warszawa, milionowe dziś miasto, ma do spraw o lichwę i spekulację aż... jednego sędzię. Gdy zaś z jednej strony represje i sądownictwo antyspekulacyjne jest poprostu w zaniku, to z drugiej strony pozytywna samoobrona społeczna przeciw wyzyskowi pośrednictwa — kooperatyzm — również przeżywa głęboki kryzys, datujący się jeszcze z okresu niszczącej ruch spółdzielczy dewaluacji marki polskiej.

To też swawola pośrednictwa handlowego kwitnie w najlepsze. Zaledwie w połowie odczuliśmy korzyści i dobrodziejstwa spadku dolara i związanych z nim cen hurtowych: reszta utonąła w kieszeniach kupców i to — kupców detalicznych.

Sklepikarze bronią się argumentem, że wyprzedają zapasy, nabyte po poprzednich wyższych cenach. Najprzód jest to o tyle nieprawda, że prawie niema detalisty, któryby w ciągu dwu-trzech miesięcy operował tym samym towarem. W handlu nprz. spożywczym (a ten właśnie decyduje w naszym rozumowaniu) jest to zgoła wykluczone. Po drugie — jeśliby nawet „stracili” przy obecnej niższej cen, to wszakże poprzednia podwyżka zastała ich przy rezerwach, kupionych taniej: co zarobili — obecnie oddadzą...

Jednakże te rozumowania i nam wydają się teoretyczne. Ekonomiczne „horyzonty” drobnego kupca są bardzo swoiste: ani go się nie przekonano, ani nie upilnuje. I dlatego walka o niższą cenę podjęta być musi w zupełnie innej płaszczyźnie: nietyl-

le przeciw ile — poza sklepikarstwem.

Na pierwszy plan wysuwa się tutaj kooperatywa i — miasto. I nawet raczej miasto niż kooperatywa, ile że odbudowa wspólnoty jest zagadnieniem trudnym i nie dającym się (bez krzywdy dla samej istoty spółdzielczości) prowadzić pod różnym hasłem niżki cen. Kooperatywa w pierwszym rzędzie znosi zysk kapitalistyczny, a dopiero następnie — obniża ceny.

A więc — miasto! Dziś funkcje zarządów miast redukują się do zadań administracyjnych. Miasto — gospodarz, miasto — aprowizator ciągle są pojęciami obcymi. Wystarczy wskazać, że mimo postawienia takiej Warszawy przez rząd konkretnych kredytów nprz. na budowę piekarni mechanicznych lub, jak ostatnio, tworzenia rezerw mącznych, magistrat stołeczny palcem nie kiwnął, aby te zadania wykonać. Wie o tem świat Grasbergów, świat młynarzy warszawskich — i czyni z cenami mąki, co tylko chce... A tak, jak jest w Warszawie, tak jest wszędzie...

Dobrze się tedy stało, że rząd zwrócił uwagę na te stosunki. Ma on zamiar, który oby nie pozostał jedynie zamiarem, aby miasta pchnąć do walki z drożyzną: ma więc dać kredyty i pomoc, ale też i zażądać akcji, wyrażonej, szerokiej, zdecydowanej akcji... Myśl dobra: każdy sklep spożywczy miejski, to pikiety armii spożywców na froncie walki z drożyzną.

Ale...

Ale niech rząd weźmie pod uwagę, że magistraty nasze, oparte o stare, stetryczale, reakcyjne rady miejskie — to raczej forpoczty drożyzny. Nieruchome, bierne, obojętne na nędzę mas, powiązane tysiącami niciami z sklepikarstwem, te nasze magistraty pp. Ilskich et consortium mało dają gwarancji, że akcję rządu zrozumieją i energicznie podejmą.

Nowego trzeba tam ducha, nowych ludzi, nowych idei i prądów...

We wczorajszym artykule wstępnym „Naukowa organizacja... redukcji” chochlik korektorski dopuścił się figla. Przysłał on w naszym imieniu, że zarzut pisał Trepił przeciw przywódcom robotniczym jest... słuszny. (17 wiersz od góry). Była to tylko omyłka korektorska, co zresztą uważny czytelnik z treści całego artykułu łatwo zauważył. Miało być „zarzut jest niesłuszny”...

Rozumne zarządzanie angielskie

W wyniku narad, odbytych w Yorku, w sprawie państwowej służby kobiet, przyjęta została zasada, że kobiety mogą być dopuszczone do pracy w Ministerstwach, z zastrzeżeniem jednak, że z chwilą samąsędziostwa muszą zrezygnować z tej pracy.

Co inni piszą?

Kto i jak „przygotowuje” wybory?

Posel Daszyński, którego cała wydana wielkość polega na tem, że w warunkach względnej swobody słowa w b. Galicji, swobody t. zw. „austriackiego gadania”, niestety wiele gadał i rezonował, ten poseł Daszyński tedy „miał honor” usłyszeć w dniach majowych od zirytowanego Marsz. Piłsudskiego, że jest... starym kabotyńcem. Wrodzoną ostrość słowa Marszałka stara się złagodzić obecnie redaktor „Głosu Prawdy”, p. Stępczyński, który nazywa odleżałego trybuna i nieco zemerytowanego wiedeńskiego rewolucjonistę — czcigodnym... Poczem czyni zeń kolejno: Iwa, dostojną i czczoną siwiznę, mocarza uwodzicielskiego słowa i t. d.

Wszystko to razem nie przeszkadza jednak, by sprzeciwić się poglądom tego „Iwa” co do konieczności szybkich wyborów sejmowych! O, nie: nie pora. Hryciu...

niech niecierpliwość nie osłabia naszej stanowczości zapuszczenia pluga przewrotu w głąb życia. Czekaliśmy wiele lat i dzisiaj nie pozwolimy wydrzeć sobie zwycięstwa przez nieopatrzne i przedwczesne wydawanie walnej bitwy. Nieopatrzne i przedwczesne wydawanie bitwy? No, tak: przecież do zwycięstw trzeba pieniędzy, a tu „puchy” wśród demokracji.

stojącej nad pustymi kasami organizacyjnymi i jakże ochotnie demonstrującej przy łada okazji swoje wewnętrzne antagonizmy. Ciekawe to jest bądźco bądź widowisko: stary lew rwie się do walki, a młody „lewek” skrupulatnie oblicza kasy partyjne i melancholijnie radzi poczekać i „zapuszczać plug przewrotu w głąb życia”...

Ach, ta młodzież dzisiejsza! Co to za Metternichy (w slińniaczkach), co to za Machiavele (bawiące się w koniki)...

Ale żydzi przyznają im rację. „Nasz Przegląd” stwierdza, że

do tego ażeby rewolucja nie poszła na marne, rząd nie bacząc na swe pełnomocnictwa, musi się obejrzeć za stałą większość, która narazie będzie mu pomocna przez agitację w społeczeństwie, a po rozwiązaniu sejmku będzie mogła zapoczątkować udanych wyborów stanowiąc większość w przyszłych łbach prawodawczych. W tym celu niezbędna jest konsolidacja lewicy.

Podkreślenie jest naszej Zanaczyliśmy przez nie, że idea wyborów „po myśli rządu” jest wysuwana i podsuwana p. Bartłowi. Otóż, jak to należy stwierdzić z całą mocą, „robienie” wyborów przez stronnictwa rządowe przy pomocy administracji państwowej (a często i rządowych pieniędzy) należy do najklasyczniejszych dowodów korupcji politycznej.

I tak na wysoki zazwyczaj poziom etyczny „Naszego Przeglądu”, jest to inspiracja czy refleksja bardzo a bardzo jakoś nie ten...

Ale może to się tłumaczy tem, że — jak pisze „Gazeta Poranna Warszawska”

p. Bartel jest pierwszym premierem w Polsce, który więcej i konkretniejszych obietnic złożył tydom, aniżeli społeczeństwu polskiemu. Głośno on potępił antysamityzm gospodarczy, czyli obronę polskiego handlu przed konkurencją żydowską.

Od tygodnia już toczą się rokowania rządu z żydami o zniesienie wszelkich ograniczeń dla nich w handlu, że wszystkie postulaty żydowskie zostały już jakoby uwzględnione i że pełnomocnictwa, jakie rząd uzyskał, w pierwszym miejscu mają przynieść korzyść żydom. Min. Młodzianowski przyrzekł prawa obywatelskie dla dziesiątków tysięcy żydów emigrujących z Rosji leśną granicą.

Dookoła niebywalej afery szpiegowskiej

Centralą szpiegowską na terenie D. O. K. X — był Drohobycz

W związku z wykrytą niedawno aferą szpiegowską aresztowany został w Jarosławiu, nacelnik straży ogniowej

Kiryłuk, który odesłany został do więzienia garnizonowego w Przemyślu.

Pozatem we wsi Krewanówka, pod Jarosławiem — aresztowano b. alumna grecko-katolickiego obrządku, niejakiego Sobola.

Przeprowadzona u tego ostatniego rewizja, wyjaśniła szereg obciążających go dokumentów,

notatek, szkiców i map.

Ogółem na terenie D. O. K. Przemyśl

aresztowano 13 osób wojskowych i 23 cywilnych.

Stwierdzono również, że centrala szpiegowska na terenie wspomnianego D. O. K.

znajdowała się w Drohobyczu,

gdzie funkcjonowała główna kasjerka organizacji, niejaka p. Borysowa, żona profesora gimnazjalnego.

Za każdy rozkaz, wykradzony w D. O. K. Lwów, lub Przemyśl

wypłacała p. Borysowa 5 dolarów,

bez względu na to, jaką wartość dany rozkaz przedstawiał.

Nadmienić należy, że prasa ukraińska uporczywie usiłuje wmówić w swoich czytelników, że „cała afera szpiegowska” na rzecz państw ościennych, jest tylko

próbą terroru ze strony Polaków

i jednym z licznych sposobów prześladowania narodowości ukraińskiej.

Sprawę tą bez wątpienia najdokładniej wyswietli śledztwo sądowne.

Sytuacja w Łodzi ciągle niejasna

Poprawa stosunków jest możliwą — brak jednak porozumienia robotników z przemysłowcami

Kola finansowo - przemysłowe w Łodzi zlekka... drgnęły. W bieżącym tygodniu przyjeżdża do grodu naszego szereg po ważnych

przedstawicieli kupców skandynawskich,

dla dokonania tranzakcji, i to na większe sumy.

Kupcy ci zakupili już przed kilku dniami

większe partie towarów

dla krajów skandynawskich w Białymstoku, obecnie zaś zamierzają uczynić to samo w Łodzi.

Aktualną jest również na terenie handlowo - przemysłowym sprawa nieuwzględnienia oferty fabryk łódzkich

na dostawę sukna

do Min. Spraw Wojsk., które całe zapotrzebowanie w wysokości 120 tys. metr. uskuteczniło w Bielsku, co, ze względu na krytyczny stan bezrobocia w Łodzi, wywołało tu zaniepokojenie, zresztą zupełnie zrozumiałe.

W sprawie tej interwenjować ma w min. przemysłu i handlu

wicewojewoda łódzki, p. Ossoliński.

Jest rzeczą możliwą, że w związku z tem nieznacznie ożywieniem, dojdzie do porozumienia robotników z przemysłowcami, która to sprawa, jak dotychczas niezbyt wesoło się przedstawia.

Na ostatniej ogólnej konferencji delegatów robotniczych przy myśli łódzkiego po burzliwej dyskusji, postanowiono jeszcze raz wystąpić do przemysłowców

z żądaniem podwyższenia płac, naznaczając pewien termin prekluzyjny, po którym robotnicy podejmą bezwzględnie walkę

realizacji swoich postulatów. Rozdrażniony nastrój na zebraniu wywołany był nieudzieleniem przez przemysłowców żądanej przez robotników odpowiedzi w sprawie podwyżki płac,

mimo długiego terminu, który posiadali przemysłowcy dla zajęcia stanowiska.

R.

Węgiel polski na Litwie

Nowa tranzakcja węglowa z Sowietami

Ostatnio kilka tranzakcji węglowych zawarły nasze kopalnie z Litwą.

W ślad za zawartą niedawno tranzakcją, na mocy której mają kopalnie górnośląskie dostarczyć Sowietom do 15-go października

ka b. r. 500 tysięcy tonn węgla, zostanie według wszelkiego prawdopodobieństwa podpisana przez nie w najbliższych dniach umowa na dalszą taką samą partię.

Reorganizacja Urzędów Wojewódzkich

W związku z reorganizacją centrali Min. Spraw Wewn. województwa

przygotowują się stopniowo do zmian. W szczególności muszą się one dostosować do przejęcia na siebie wszystkich spraw, związanych z komunikacją szosową, wodną i t. p., co stanie się następstwem zamierzonej likwidacji Min. Robót Publ.

O, takie rządy warto namawiać, aby w wyborach „postarali” się o stałą i trwałą większość w przyszłym Sejmie, choć by drogą... policyjnych wyborów...

Konieczność umoralnienia moralizatorów nadchodzi w b. szybkim tempie...

A-mo!

W związku z tem utworzone zostały najprawdopodobniej przy województwach odpowiednio zorganizowane wydziały techniczno-budowlane

Zamaczyć należy, że reorganizacja województw odbyć się ma bez powiększania dotychczasowego personelu.

Co słychać nowego?

29
lipca

CZWARTEK

Dziś: Marty
Jutro: Rufina

Wschód słońca o godz. 3 min. 49 rano.
Zachód o godzinie 7 minut 35 wiecz.
Ubyło dnia 60 min.

REPERTUAR TEATRÓW WARSZAWSKICH

Narodowy: „Safanduly”.
Letni: „Dobrze skrojony frak”.
im. Bożysławskiego: „Puhar wędrowny”.
Polski: „Madame Sans-Gene”.
Mały: „Azais”.
im. Fredry: „Na dziewiątkę” (wcielił w 3 aktach, premiera).
Odroczony: „Świat bez mężczyzny”.
Niewiarowski: „Oj gorąco”.
Mignon: „Warszawka w lecie”.
Eldorado: „To i owo”.
Bagatela: „Hamerer przyjechał”.

„80 NOCY DOKOŁA PÓLSWIATKA”.
Teatr „Nowości” (Białańska 5) przygotowuje obecnie wielką rewję operetkową w 3-ach akt. p. t. „80 Nocny Dokoła Półswiatka” w opracowaniu W. Rapaackiego i Taurosa. Atrakcją jej będzie występ p. Salomeji Rutkowskiej która po raz pierwszy wystąpi w roli śpiewnej w „Ninette”.

R ó ż n e

ZMIANY W ROZKŁADZIE JAZDY.

Od 1 sierpnia r. b. poc. Nr. 417, odchodzący z dworca Głównego w Warszawie o godz. 14.55 i poc. Nr. 412 przychodzący na tenże dworzec Główny o godz. 20.38, oraz lokalny poc. Nr. 432 odchodzący z Torunia o godz. 11.00 zatrzymywać się będą na przystanku Erzozy położonym pomiędzy stacjami Orlim i Toruniem.

TELEGRAF I TELEFON.

W agencjach pocztowych: Gierwiaty powiat Wilno, Boruny, powiat Wilno-Troki i Miedziera, powiat Koński zaprowadzono służbę telegraficzną i telefoniczną.

RYCHŁO W CZAS...

Dopiero we wtorek, 27 lipca, magistrat m. st. Warszawy nadesłał do min. spraw wewnętrznych wyjaśnienia w sprawie zakwestjonowanych w swoim czasie budżetów poszczególnych wydziałów magistratu na r. 1927. Owa wiane wyjaśnienia rozpatrzone będą najprawdopodobniej przez M. S. W.

POGRZEB S. P.

EDWARA SŁOŃSKIEGO.

W dn. 29 b. m. o g. 11 przed południem, odbędzie się pogrzeb znanego poety s. p. Edwarda Słońskiego. W pogrzebie, między innymi wezmą udział delegacje oddziałów wojskowych, stacjonujących w Warszawie.

WIECZÓR MUZYKI SKANDYNAWSKIEJ W POLSKIM RADJO

Orkiestra Filharmonii Warszawskiej pod dyr. P. Mazurkiewicza odegra w nadchodzący czwartek dnia 29 lipca r. b. na radiostacji Warszawskiej szereg znakomitych dzieł twórców skandynawskich. Odegrane będą także Norweskie Griega, poemat symfoniczny Romeo i Julia Svendsena i Marsz Bojarów Halvorsena. Z dzieł kompozytorów Fińskich wykonana będą dwa poematy symfoniczne „En Saga” i „Finlandia” Sibeliusa oraz kołysanka Järnelidta. Jako solista wystąpi prof. Jerzy Zurawlew, który z towarzyszeniem orkiestry odegra koncert fortepianowy pod tytułem „Rzeka” kompozytora Fińskiego Sylima Palgrena.

Upośledzenie ważnego punktu gospodarczego

Ludność pomorska domaga się aby projektowana linja kolejowa Bydgoszcz — Gdynia prowadzona przez miasteczko Koronowo, położona 20 kilometrów na północ od Bydgoszczy. Dla poparcia tego postulatu

przytoczono szereg motywów, świadczących o niezwyklej intensywności obrotów gospodarczych Koronowa, któremu na wypadek pominięcia przy budowie tak ważnej linji kolejowej grozi zupełny upadek.

Skandaliczne zaopatrywanie Warszawy

Miljon ludności pozbawiony mąki i masła

Przed miesiącem jeszcze opinię publiczną nasycano wiadomościami o kredytach rządowych na cele zaopatrywania Warszawy w tani chleb. Przez miesiąc naradzano się, konferowano i tomaczono... Wynik jest taki, że miejskie zakłady zaopatrywania Warszawy pierwszą ratę kredytów rządowych otrzymały dopiero w dn. 24 b. m.,

o drugiej nic jeszcze nie wiadomo, a tymczasem... Warszawa pozbawiona jest mąki.

Piekarze nie mają mąki na wypiek

Wobec braku mąki na rynku warszawskim i żądania za nią cen znacznie wyższych od obowiązujących, piekarze

nie są w stanie dalej utrzymać dotychczasowych norm wypieku,

przedsiębiorstwom ich grozi zamknięcie. W celu uniknięcia tej ewentualności, delegacja cech piekarzy ma udać się do p. Komisarza Rządu oraz do Min. Spraw Wewnętrznych dla przedstawienia powagi sytuacji.

To się nazywa tumanianie opinii publicznej... Trzeba aż nastroju panicznego, nieomal, aby „nasze kompetentne czynniki” zechciały

mniej te sprawy załatwiać biurokratycznie, a więcej życiowo.

75 ton mąki pożyczają wojsko

W dn. 28 b. m. sytuacja na rynku mącznym zagroziła zupełnym brakiem chleba w stolicy. P. Komisarz Rządu gen. Sławoj-Składkowski niezwłocznie powrócił z odpoczynku w Paryżu zwrócił się więc do intendentury i

uzyskał w formie tymczasowej pożyczki 75 ton żyta,

które oddane będą niebawem młynom warszawskim. W ten sposób brak mąki w Warszawie będzie zategnany, lecz chwilowo...

Bo jeśli bierność władz nie ustanie, możemy stać się uczestnikami przykrych doświadczeń.

Ogołocenie Warszawy z masła

Identyczna sytuacja zapanowała na rynku maslanym.

Brak masła daje się odczuwać poważnie. Korzystają z tej sytuacji sprzedawcy i niejednokrotnie

pobierają najwyższą dozwoloną cenę za gorsze gatunki masła.

Nie wątplimy, że i tutaj — energią Komisarza Rządu gen. Sławoj-Składkowskiego przejawia się z pożytkiem dla ludności.

W całym państwie 7.792 osób stało do pracy

Zmalenie bezrobocia od 10 do 17 b. m.

Od 10 do 17 lipca r. b. nastąpiło w stosunku do poprzedniego tygodnia dalsze zmniejszenie ogólnej ilości bezrobotnych w całym państwie o 7.792 osoby, szczególnie w Łodzi, Sosnowcu, Siedlcach, w woj. Śląskiem i Poznaniu.

Przybliżona ogólna ilość bez-

robotnych w wyżej wspomnianym okresie

wynosiła 274,471 w stosunku do 282,263 w tygodniu poprzednim. Liczba czasowo zatrudnionych (pracujących 3 dni w tygodniu) również zmniejszyła się o 11,556 osób.

Zboża mamy podostatkiem

Tylko nie umiemy niem gospodarować
Gniją w stertach — zamiast karmić

Wiele słyszy się narzekania na zubożenie sfer ziemiankich i podkreśla się przytem konieczność udzielenia im kredytów na podniesienie gospodarstwa i t. p. Fakty stwierdzają, że

narzekania te często nie mają podstawy. Naprzykład w majątku Wilczyńska P. K., gdzie skutkiem spekulacji na wyższe cen, czy też karygodnego niedbalstwa zgniły 3 stogi

zeszłorocznego zboża. — Natomiast służba nie otrzymuje na czas ordynarii

a w majątku Żelechów p. O. czeka omłotu sterty zboża zeszłorocznego. Wogóle sposób wynagradzania i traktowania służby urąga niejednokrotnie wszelkim pojęciom.

Służący aby móc zawieźć do doktora dziecko musi szukać kości w wsi, gdyż na folwarku otrzymać nie może.

Fakt niszczenia zboża w stertach i stogach nie należy do odosobnionych i znany jest nie tylko w województwie Warszawskiem, co należy stanowczo napiętnować.

W obronie moralności

Liga Obrony Moralności Publicznej wystosowała do p. Prezydenta Rzplitej obszerny memoriał, gdzie w gorących słowach apeluje do społeczeństwa, aby stanęło do walki z wyuzdaniem, demoralizacją i nagaścią. Śledząc od dłuższego czasu silnie rozwijającą się niemoralność publiczną a nie mogąc uzyskać od Władz administracyjnych i sądowych żadnego przeciwdziałania, Zarząd Ligi M. P. uważa za konieczne przedstawić Panu Prezydentowi załączony materiał w nadziei, że Pan Prezydent nie odmówi użycia swej władzy i autorytetu dla usunięcia zła podkopującego siłę narodu.

Pewne przepisy, nominalnie zabraniające młodzieży uczęszczać na przedstawienia kinematograficzne dla niej nie przeznaczone, wytwarzają w niej tylko zamęt pojęć, przedstawiając rzeczy nieprzyzwoite i niemoralne jako godne widzenia i dozwoloną dla starszych, a nie dozwoloną dla młodzieży, czyli istniejący obecnie

stan rzeczy przedstawia się jako uprawnienie „podwójnej” moralności.

„Istnieje u nas także cały szereg wydawnictw popularnych wielce sensacyjnych, bardzo tanich, o treści niemoralnej, opisujących zbrodnie, zwyrodnienia, gwałty, zabobony i t. p. Wydawnictwa takie czyta przeważnie młodzież i ludność mniej inteligentna, nie posiadająca zazwyczaj własnego wyrobionego krytycznego poglądu — przejmując się sensacyjną treścią tych utworów i przez to podlega oczywistej demoralizacji.

Tego rodzaju wydawnictwa podlegają winny surowej cenzurze prewencyjnej, jeżeli nie mają służyć za źródło demoralizacji publicznej.

Ogólne skutki upadku moralności znane są w historii wielu państw. To też bronie się przed niemi musimy wszelkimi środkami.

Wreszcie Zarząd Ligi wyraża przekonanie, że Pan Prezydent zapoznawszy się z jej zamiarami udzieli jej swego wysokiego moralnego poparcia.

Gospodarka uliczna magistratu

Marnowanie zdrowia mieszkańców, pieniędzy i czasu

Poszczególne wydziały magistratu, nie porozumiewając się, prowadzą roboty na ulicach miasta, każdy na własną rękę. Zdarzały się wypadki, gdy np. wydział techniczny ułożył nowy bruk, a

wydział wodociągów zaraz go rozkopał dla swoich robót, wkrótce zaś po ponownym zabrukowaniu ulicy

dyrekcja tramwajów uczyniła to samo dla naprawienia szyn.

Niezależnie od tego magistrat prowadzi swoje roboty, a dyrekcja warszawska kolei — swoje. Komisarjat Rządu, regulujący ruch uliczny zwrócił się do

władz miejskich o skoordynowanie robót tych, co pozwoliło by nie tylko regulować w należnym czasie ruch kołowy;

lecz nie naraziłoby miasta na zbyteczne wydatki. Dotąd jednak wnioski te skutku nie odniosły. Obecnie oddział ruchu kołowego zwrócił się znowu do dyrekcji tramwajów

by ułożono u wylotu ul. Widok i Marszałkowskiej pomost

przez szyny tramwajowe, gdyż wszystkie pojazdy kierują się na lewą stronę jezdni ul. Marszałkowskiej, a to zagwałdza zupełnie odcinek do Alei Jerozolimskich.

Urzednicy skarbowi muszą poznać ustawy

Bezprawne napastowanie obywateli

Ustawa o podatku obrotowym przewiduje, że rzemieślnicy, którzy pracują sami lub mają nie więcej nad jednego pomocnika — nie placą podatku obrotowego. Tymczasem urzednicy skarbowi żądają od nich uiszczenia podatku tego. Wobec częstych

skarg wskazane byłoby, by Ministerstwo Skarbu ogłosiło urzędowe wyjaśnienie,

na którem zarówno płatnicy jak i urzednicy skarbowi mogliby się oprzeć. Dotychczas sprawa ta nie wychodziła poza ramy notatek prasowych.

O sanację teatru w Polsce

Chwałebna inicjatywa tygodnika teatrologicznego

Redakcja tygodnika „Życie Teatru” ogłosiła ankietę na temat projektu „Ustawy o organizacji teatrów Rzeczypospolitej Polskiej” — opracowanego przez p. Macieja Krywoszejewę.

W ankiecie tej weźmiemy publicznie udział, a pierwsze z artykułów jej poświęconych odmalują skandaliczną gospodarkę teatrów miejskich w Warszawie.

Sejmik kutnowski nie ma racji

Wybory odbyte są ważne

27 lipca wojewoda warszawski powziął decyzję nieprzychylną się do motywów podanych w uchwale wydziału powiatowego sejmiku Kutnowskiego w sprawie unieważnienia wyborów do rady miejskiej m. Kutna. W

ten sposób wybory te, odbyte 13 czerwca r. b.

uprawomocnią się, o ile nie będzie wniesiona skarga przez wydział powiatowy do Trybunału Administracyjnego.

Komitet pomocy tonącym

Kluby wioślarskie niechybnie staną do współpracy

Aktualną staje się sprawa uruchomienia akcji społecznej dla ratowania tonących. Władze administracyjne czynią usilne starania w celu powiększenia liczby funkcjonariuszów policji rzecznej do pilnowania kąpielnic. Jednakże pozostaje tu duże pole dla inicjatywy społecznej. Istniejące instytucje wioślarskie

powinny podjąć organizację „Komitetu pomocy tonącym”, którego działalność uzupełniałaby wysiłki władz rządowych, jak to ma miejsce w krajach Zachodniej Europy. W związku z tem dowiadujemy się, że p. o. Komisarza rządu p. Zygmunt Beczkowicz, który podjął myśl powyższą, zwoła w najbliższym czasie odpowiednią konferencję.

Wycieczka do puszczy Kampinowskiej

Wydział Oświaty i Kultury organizuje w niedzielę dn. 1 sierpnia wycieczkę do uroczyska Puszczy Kampinowskiej. Wyjazd z Warszawy o godz. 9 r. — powrót o 10 wiecz. Wycieczka ta, prowadzona przez p. Moczyłowski, zarówno ze względu na zwiedzane objekty (puszcza, słynna marjawicka, wieś

Lusznajka), jak i ze względu na rozmałość środków komunikacji (przejazd statkiem, kolejką leśną, autobusem, koleją i pieszo) będzie jedną z piękniejszych wycieczek letniego sezonu. Prócz tego w tymże dniu odbędzie się wycieczka do stacji pomp na ul. Czerniakowskiej. Informacje: tel. 280-85.

Na bruku stołecznym

MARYNARZ, WOJUJĄCY NA LADZIE.

Na rogu ul. Marszałkowskiej i Chmielnej wjechał na niewłaściwą stronę wóz wojskowy, na którym znajdował się marynarz, Teodor Lipsich. Gdy posterunkowy usiłował wóz zatrzymać

marynarz uderzył go w pierś.

Na nadbiegłego drugiego posterunkowego, marynarz również się rzucił, a woźnica podciął konie. Jeden z nich post. Maczkowski chcąc wskoczyć na wóz, dostał się pod tylne jego koło, które przejechało mu lewą ręką.

Przy pomocy trzeciego posterunkowego, i już w trójkę awanturniczego marynarza obezwładniono. Sporządzono protokół i odesłano do Komendy miasta.

ZBRODNIARZ...

Piotr Raczyski (Poznańska nr. 4) uderzył tak nożem w oko Br. Niewiadomskiego (Polna nr. 20), że aż

wyplłynęło ono.

Raczyskiego aresztowano. Niewiadomskiego przewieziono do szpitala oftalmicznego.

O Teatr Polski w Białymstoku.

Na ulicach naszego miasta bardzo często, a nawet nieomylnie się, jeżeli powiemy, że przeważnie słysząc można rozmowy prowadzone w języku rosyjskim lub żargonie. Obcy, przyjeżdżający do Białegostoku odnosi wrażenie, że znajduje się nie w mieście polskim, lecz w obszarze Rzeczypospolitej — lecz gdzieś, już jeśli nie zagranicą, to nad samą granicą rosyjską. — Moskwyż wycisnął tutaj swoje piętno, język rosyjski stał się prawie że językiem powszechnie przez wszystkich używanym. To pozostałości zaboru.

Lecz czy pozostałości te w przeciągu ośmiu lat po odzyskaniu niepodległości nie powinny być usunięte? W innych częściach Rzeczypospolitej, np. z pod zaboru pruskiego, szybko załatwiono się z językiem narzuconym. W takich Katowicach na Górnym Śląsku — mieście przed plebiscytem w zupełności zmienczającym, które było gniazdem hakaty w przeciągu krótszego czasu potrafiło mówie ojczystej, dać należyte miejsce. Tak, że dziś jedynie jeszcze po dyrekcjach zakładów przemysłowych, i handlowych, gdzie mocno zaangażowany jest kapitał niemiecki, słychać niemiecki język. Ulice zupełnie prawie opanowane są

przez mowę polską.

A u nas? — W oddaleniu trzech godzin jazdy koleją od serca Polski — Warszawy, język rosyjski panuje prawie wszechwładnie. Dlaczego?

Młodzież uczęszczająca do szkół — wychowuje się już w duchu polskim, lecz jeszcze lat parę minie, nim ona ze szkół wyjdzie w takiej ilości, by mógł wpłynąć na zmianę dotychczasowych stosunków i nawyków.

Starszym brak jest tego co zobrazowuje piękność mowy ojczystej, co roztacza ją mową w najpiękniejszych formach — brak przybytku sztuki polskiej — teatru.

Młodzież kształci i urabia szkoła — starszych zaś teatr.

Wstyd nam ogarnia, że dotychczas nie postarano się o stałą placówkę artystyczną, z której szerokie rzesze mogłyby czerpać strawę duchową, która stała by się czynnikiem oczyszczającym i polonizującym nasze miasto.

Bo czyż można bez rumieńca wstydu przyznać się, że Białystok centrum przemysłu włókienniczego i innych gałęzi, o 88 tysięcy ludności nie posiada własnego teatru?

Czas najwyższy pomyśleć o tem!

O zwolnienie od podatku obrotowego.

Oddział białostocki Związku Rzemieślników Żydów w Polsce złożył w miejscowej Izbie Skarbowej piśmienny memoriał w sprawie niesłusznego interpretowania przez Urzędy Skarbowe p. 5 art. 8 ustawy z dn. 15 lipca 1925 r. o państwowym po-

datku przemysłowym dotyczącego zwolnienia od podatku obrotowego pracowni i zajęć rzemieślniczych oraz rękodzielniczych, prowadzonych przez właścicieli przy współudziale tylko jednego członka rodziny, bądź jednej najmniejszej osoby.

Powiatowa Kasa Chorych.

Dziś o godz. 7-ej wieczorem odbędzie się w lokalu Kasy Chorych (Kilińskiego 21) zebranie Zarządu Kasy Chorych, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Odczytanie protokołu z 34 posiedzenia Zarządu.
- 2) Odczytanie protokołów z 34, 35, 36 i 37 posiedzenia Komisji Administracyjno-Finansowej

i zatwierdzenie uchwał Komisji.

- 3) Rozpatrzenie sprawozdania o działalności Kas Chorych w Białej i Bielsku w celu reorganizacji administracji i lecznictwa w Kasie Chorych w Białymstoku.
- 4) Wnioski Dyrektora.
- 5) Wnioski Nacz. Lekarza.
- 6) Wolne wnioski.

W Białymstoku ważą jeszcze funtami i mierzą kwartami.

Dziwnem zapewne wydawać się musi, że jeszcze w Białymstoku ustawa o miarach i wagach nie została wprowadzona w całej rozciągłości ku uciesze kupców i przekupniów, a zmartwieniu konsumentów.

Otóż wystarczy przejść się po targu, sklepach, aby zobaczyć całe stopy starych fun. oraz sprzedających i kupujących jeszcze według „starej wagi i miary“.

Czy nasze władze administracyjne i policyjne nie widzą tego?

Kara za niestawienie się do rejestracji wojskowej.

Starostwo Białostockie ukarało w zeszłym tygodniu na podstawie ustawy z 2, V. 1924 roku

10 osób, za niestawienie się do rejestracji wojskowej w określonym terminie.

Obchód 6-cio letniej rocznicy istnienia „Sokoła”.

W dniu 1 sierpnia b. r. obchodzą białostockie gniazdo „Sokoła” sześćdziesiąt lat swego istnienia.

Na program uroczystości złożą się:

- 1) Powitanie gości na dworcu i odprowadzenie ich do Sokolni.
- 2) Godzina 8, śniadanie.
- 3) Godzina 9, zbiórka na boisku i raport.
- 4) Godzina 10, Msza Św. Po Mszy Św. wbijanie gwoździ.
- 5) Zaprzysiężenie członków

nowo przyjętych.

6) Okolicznościowe przemówienia.

6) Godzina 1 po południu obiad.

8) Godzina 4 po południu bieg kolarski.

9) Godzina 5 min. 30 popisy gimnastyczne na boisku.

10) Godzina 8 wieczorem kolacja.

11) Godzina 9 wieczorem zabawa w Sokolni.

Konfiskata broni.

Podczas rewizji w mieszkaniu Popławskiego Antoniego, we wsi Soblany, gm. Dojlidy, znaleziono

karabin ros. i 240 szt. naboju, nielegalnie przez tegoż posiadanych.

Nieszczęśliwy wypadek.

Dn. 27 b. m. o godz. 19-ej na skrócie szosy Baranowieckiej w pobliżu parku „Rozkosz”, Władysław Wysocki — (szosa Baranowiecka 27), wskutek nieumiejętnego kierowania rowerem, narzekał takowym na przechodzącą

auto pancerne I-ej Dywizji Kaw. Samochod. Panc. odnosząc potłuczenie ciała. Poszwankowanie przewieziono tymże autem do szpitala wojskowego. Kategoria uszkodzenia ciała, narazie nie stwierdzona.

Już się przygotowują na zimę.

P. Pakter Geni zamieszkałej przy ul. Kilińskiego 11 skradziono w dniu 27 b. m. futro karakułowe wartości 5,000 zł. Spraw-

cy przedostali się do mieszkania przez otwarte okno.

Policja czyni energiczne poszukiwania za złodziejami.

Czytajcie Białostocki Głos Codzienny.

Nareszcie naprawdę zabrano się do porządku.

Starostwo Białostockie ukarało w zeszłym tygodniu 14 osób za nieprzestrzeganie przepisów sanitarnych.

Znowu zaczynają strajkować.

W dniu 27 b. m. wybuchł w fabryce sukna Sokół i Silberfenig w Gródku strajk na tle ekonomicznym.

Ujęcie podejrzanych o morderstwo.

Ekspozytura Urzędu Śledczego w Białymstoku przystrzymała Olszyckiego Józefa, oraz Kazimierza i Dominika Dzieszutów, podejrzanych o zabójstwo Wierzbickiego.

Wymienionych oddano do dyspozycji władz sądowych.

Krwawa zabawa.

W dniu 26 b. m. podczas zabawy u gospodarza Jana Zylifskiego we wsi Dębszczyzna gm. Czostków powstała bójka, w której zabici zostali Jan Lironowski i Jakób Hartung.

Sprawców zabójstwa aresztowano.

Posądzona o dzieciobójstwo.

Aresztowano Pawłowicz Wierzę zam. we wsi Kubak gm. Izabelin, posądzoną o zabójstwo przed paru dniami porodzonego przez nią dziecka, które znaleziono zakopane w ogrodzie.

Pawłowiczówna tłumaczy się, że porodziła dziecko nieżywe.

Stała rubryka.

Spisano:

za nieprzestrzeganie przepisów sanitarnych 2 prot. za tamowanie ruchu kołowego 3 prot. i za prowadzenie robót w dniu świąteczne 7 protokołów.

Ze sportu.

Klub Sportowy S. M. P. w Białymstoku.

Znana drużyna piłki nożnej w Białymstoku, klub S. M. P. po uporaniu się z trudnościami technicznymi przystąpi w krótkim czasie do rozegrania meczów towarzyskich z miejscowymi drużynami.

Teatr i muzyka

Dziś dn. 29. VII.

Kino Apollo.

„Niechaj dziecko osądzi“.

dramat w 9 aktach.

W głównej roli Hans Mirendorffs i Ley Pari.

Kino Modern:

„Fryzjer z hotelu Savou“.

(Miasto grzechu) w 10 akt.

Kino Polonja:

Nowy program.

Ostrożniej ze strzelaniem ostremi nabojami.

Podczas strzelania na strzelnicy wojskowej przy szosie Wasilkowskiej, przestrelono przejeżdżającemu tamże Palarskiemu Konstantemu, zamieszkałemu w Oliszkach gm. Borszczew lewą rękę.

Władze wojskowe powinny w czasie strzelania albo zamknąć drogę, albo urządzić strzelanie w ten sposób, żeby na strzały nie narażał przechodzących czy też przejeżdżających obywateli.

Nowe rozporządzenie wojskowe.

Władze wojskowe wydały nowe rozporządzenie w sprawie służby wojskowej studentów medycyny, weterynarii i farmaceutów.

Rozporządzenie brzmi: Do pierwszych trzech miesięcy służby wojskowej powołani są studenci medycyny i weterynarii, którzy ukończyli 9 zaliczonych semestrów i nierozpoczęli jeszcze dziesiątego: prócz nich po-

wołani są także studenci powoznicy (farmaceuci) i uczniowie państwowych szkół lekarzy-dentystów, którzy ukończyli sześć zaliczonych semestrów i nie rozpoczęli jeszcze siódmego.

Rozporządzenie odnosi się do tych studentów, którzy przez poborową komisję zaliczeni zostali do kategorii „A”, nie zważając na to, czy korzystali oni z odroczenia lub też nie.

Uroczyste zakończenie kursu przed. w szkole policyjnej.

W dniu wczorajszym odbyło się w kościele parafialnym uroczyste nabożeństwo, na którym byli obecni p. vicewojewoda Karasiński i komendant wojewódzki

P.P. p. Roszkowski.

Po nabożeństwie komendant szkoły policyjnej p. Jurczak rozdał dyplomy 55 uczestnikom kursu.

O poszanowanie godła państwowego.

Na ulicach naszego miasta, stoją obskurne, wstrętne pomalowane budki, szumnie nazwane „kioskami”, własność detailistów tytoniowych.

Na budkach tych częstokroć wysmarowane jest wadliwą piśmownią objaśnienie, ku czemu one służą. Najbardziej jednak

zwraca uwagę niby wymalowany poczwarny ptak, mający symbolizować godło państwowe.

Zwracamy się do władz, by zechciały sprawą tą zainteresować się — by nienarażał na pośmiewisko tego, co powinno być przez wszystkich obywateli poszanowane.

Adres Redakcji i Administracji:

Białystok ul. Lipowa № 14. (wejście od ulicy Kupieckiej).

Telefon II — 88.

Redaktor przyjmuje;

codziennie od godz. 1 — 2 i od godz. 4 — 6 wieczorem.